

PIĄTEK, 20
SOBOTA, 21
PAZDZIERNIKA
1972 ROKU
WYD. AB

26-IV-1945
MIEJSCOWOŚĆ: SZCZECIŃSKA
KRAJ: POLSKA

Kurier Szczeciński

Nr 248 (8736) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

SEJM UCHWAŁIŁ perspektywiczny program mieszkaniowy

„WOJSKO POLSKIE
NA EKRANIE”

Przegląd Filmów WF „Czołówka”

W NAJBLIŻSZY poniedziałek, 23 października, rozpoczyna się w Szczecinie V Przegląd Filmów WF „Czołówka”, zainicjowany Wojsko Polskie na ekranie. W bieżącym roku szczytności publiczności przedstawione zostaną nie tylko najnowsze wyzycie filmowe WF „Czołówka”, lecz także 4 filmy produkcji radzieckiej, bułgarskiej, węgierskiej i kubańskiej, które uczestniczyły w VII Festiwalu Filmów Wojskowych Układu Warszawskiego „Wrocław-72” w dniach 1-12 bm.

(Dokończenie na str. 2)

„LATAJĄCE TALERZE” nad Francją

TYM RAZEM chodzą nie o tajemnicze zjawiska międzyplanetarne, ale o dzieła rąk ludzkich. Wiele instytucji naukowych we Francji prowadzi badania nad możliwością wysłania do stratosfery obrotowych, kierowanych balonów, które następnie utrzymywałyby się nieruchomo nad niektórymi miastami lub regionami kraju, służąc jako przekaźniki dla telekomunikacji. Balony te, umieszczone na wysokości 22-25 km, kierowałyby swoje anteny zawsze w stronę tych samych punktów Ziemi podobnie jak sputniki, lokowane jednak o wiele wyżej (na wysokości ok. 35 tys. km).

W przeciwieństwie do sputników balony sterowane mogłyby być używane nawet po wyczerpaniu zasobu energii, w którą były pierwotnie zaopatrzone. W tym celu spróbowano by je na Ziemi, aby po dokonaniu koniecznych zabiegów znów wysłać do stratosfery. Balony miałyby kształt dysku o 75 m grubości i 300-500 m średnicy i byłyby napełnione trzdziestu milionami metrów sześciennych helu, gazu niepalnego, co wyklucza niebezpieczeństwo katastrof, jakie zdarzały się przy użyciu wodoru. Po przebyciu tzw. strefy wielkich wiatrów balony wchodziłyby w strefę spokojnej stratosfery, gdzie mogłyby pozostawać dzięki urządzeniom poruszającym przez motory elektryczne — przez 1-2 lata.

Oprócz takich funkcji jak obsługa wian radii, telefonów, telewizji bałony sterowane służyłyby jako obserwatoria meteorologiczne. Trzydzięci jednostek tego rodzaju pokryłoby całe terytorium Francji. Projekt jest obecnie podany do namów pod kątem zgodności technicznych i kwestii opłacalności. W razie jego zaakceptowania realizacja nastąpiaby ok. r. 1980.

WARSZAWA PAP. Wczoraj odbyło się pierwsze w sesji jesiennej posiedzenie Sejmu VI kadencji. W czasie całonocnej debaty parlament PRL rozpatrzył kilka spraw o doniosłym znaczeniu. Głównym akcentem poselskiej dyskusji było wystąpienie premiera Piotra Jaroszewicza, który przedstawił podstawowe założenia rządowych projektów ustaw, dotyczących reformy władz terenowych na wsi i w małych miastach. (Skrót przemówienia P. Jaroszewicza zamieszcza dzisiejsza prasa poranna).

IZBA skierowała te projekty do specjalistycznych komisji sejmowych w celu rozpatrzenia.

W czasie obrad posłowie wysłuchali też informacji ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego o aktualnych problemach polityki zagranicznej naszego kraju.

Najwięcej miejsca poświęcili posłowie dyskusji nad perspektywicznym programem mieszkaniowym. W debacie nad tym istotnym dla całego kraju dokumentem wypowiedziało się 14 mówców. Postawie zgodnie podkreślali, że perspektywiczny program budownictwa mieszkaniowego jest sprawą o wielkim znaczeniu społeczno-narodowym, jedną z najbardziej doniosłych w życiu socjalistycznej Polski. Program ten w formie uchwały sejmowej został przyjęty jednomyślnie.

ROZBUDOWA elektrowni atomowej nad Donem

MOSKWA PAP. W Nowororożeńsku nad Donem na terenach pierwszej radzieckiej gigantycznej elektrowni atomowej prowadzi się intensywne prace przy jej rozbudowie. Na pół roku przed zaplanowanym terminem oddano do eksploatacji trzeci blok energetyczny. Jeszcze w tym roku gotowy będzie następny blok o mocy 440 KW. Po jego uruchomieniu moc elektrowni osiągnie półtora miliona KW.

Precedensowe orzeczenie

NOWY JORK PAP. Sąd Najwyższy stanu Iowa wydał ostatnio decyzję, pobawiającą władzy rodzicielskiej parę młodych rodziców z powodu ich bardzo niskiego ilorazu inteligencji.

Podczas specjalnych testów, ojciec dwóch czterolatkich dziewczynek uzyskał wynik 74, a jego żona Diana — tylko 47. Przeciętny iloraz inteligencji wynosi 100 jednostek.

Dziś zakończenie konferencji „9”

BEZ REWELACJI na szczycie EWG

PARYŻ PAP. Dziś przed południem uczestnicy konferencji na szczycie rozszerzonej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, „dziewiątki”, wznowili obrady. Dotyczą one dwóch dalszych punktów porządku dziennego: problemów politycznych wspólnoty oraz stosunków EWG z resztą świata. Pierwszy dzień poświęcony był sprawie unii gospodarczej i kwestiom społecznym wspólnoty. Agencje prasowe pisały o osiągnięciu pewnych konkretnych porozumień w tej dziedzinie. Za takie uważa się m. in. uzgodnienie wspólnych posunięć przeciwko inflacji.

Dalsze zamachy bombowe w Argentynie

MEKSYK PAP. Przez Argentynę przeszła ostatnio fala zamachów bombowych. W czwartek nastąpił wybuch potężnej bomby w mieszkaniu pisarza argentyńskiego, peronisty Juana Jose Hernandez Arregui. W wyniku eksplozji żona pisarza została ciężko ranna i odwieziona w stanie beznadziejnym do szpitala, a 5-piętrowy budynek został faktycznie zniszczony. Siła podmuchu uszkodziła także sąsiednie budynki i liczne samochody parkujące na ulicy.

Tego samego dnia doszło do dalszych zamachów bombowych. Podłożono bombę w biurze jednego z adwokatów w Buenos Aires, który podjął się obrony kilku osób oskarżonych o „działalność wyrotowa”. Ładunek wybuchu poważnie zniszczył lokal biura i ciężko poranił dwóch pracowników.

Dwa inne wybuchy bombowe w różnych dzielnicach miasta spowodowały poważne straty materialne i rany dalszych 6 osób.

W ZBIORACH krakowskiego Muzeum Przyrodniczego Polskiej Akademii Nauk znajduje się nosorożec, który żył na naszych ziemiach w okresie zlodowaceń ok. 23 tysięcy lat temu. Okaz ten został znaleziony w 1929 roku i stanowił wielką sensację na skalę światową. Znaleźniony dobrze zachowanego zwierzęcia dopomogło w badaniach paleozoologicznych. Do chwili obecnej krakowski nosorożec jest jednym z nielicznych tak dobrze zachowanych „obiektyw” w świecie.

Na zdjęciu: nosorożec i młodsza od niego tysiąc razy dziewczyna.

(CAF-Sochor)

PO ZAKOŃCZENIU dzisiejszych obrad, w godzinach wieczornych ma być ogłoszony wspólny komunikat. Jak się dowiaduje korespondent AFP, będą się nań składać dwie części: pierwsza będzie dotyczyła ogólnych zagadnień politycznych, druga zaś konkretnych decyzji.

Po zakończeniu obrad prezydent Francji Pompidou poinformuje dziennikarzy na konferencji prasowej o przebiegu obrad. Jak wiadomo, toczą się one przy drzwiach zamkniętych.

W CZASIE trwania konferencji wiele delegacji przedkładało różne propozycje. Minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel zaprosił na przykład, by w każdej stolicy państwa należącego do EWG utworzono urząd „sekretarza EWG”. Minister gospodarki i finansów Francji Giscard d'Estaing oświadczył po pierwszym dniu obrad, że rok 1973 będzie rokiem nr 1 dla sprawy zorganizowania unii walutowej w Europie. Warto przypomnieć, że jednym z długoterminowych celów tej unii jest wprowadzenie jednolitej waluty dla wszystkich członków EWG.

JAK PISZE korespondent PAP Paweł Wasilewski, po pierwszym dniu obrad można zaryzykować twierdzenie, że paryski szczyt „dziewiątki” nie przyniesie rewelacji, jeśli chodzi o najistotniejszy problem unii gospodarczej i walutowej osiągnięto wprawdzie zgodność postulatów, ale w istocie rzeczy co do zasadniczych drugorzędnych lub wtórnych, co do których nie było większych rozbieżności.

ORYGINALNY UPOMINEK dla Barzela

BONN PAP. Sekretarz generalny Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) Kai-Hermann Flach przedstawił w czwartek przewodniczącemu CDU Rainerowi Barzelowi specjalny upominek — list z życzeniami. „Przyjdzie, wyrażając wedy „instancje” — jak napisał Flach do Barzela w załączonym liście. Mają one również pomóc Barzelowi „lepiej mieć na oku przyszłość i „instancje”, pana Franza Josefa Straussa”, co z pewnością będzie mu potrzebne w najbliższym miesiącu” — pisze Flach w swym liście.

Falszywy hrabia

PARYŻ PAP. W Nicei aresztowano znanego oszusta matrymonialnego, Alfonsa Vallarta, który podaje się za hrabiego i absolwenta wyższej szkoły handlowej, poślubił przedstawicielkę „śmietanki towarzyskiej” Nicei i zamierza zawładnąć jej fortuną.

Kiedy Germaine Beaufre, bogata i nadal piękna — mimo pięćdziesiątki — rozwódka, dała ogłoszenie do biura matrymonialnego, nawet przez chwilę nie pomyślała, że może jej się trafić tak wspaniała partia. „Hrabia” Vallart postanowił ofiarować jej, poza tytułem, miesięczną pensję w wysokości 50 tysięcy franków.

Przyjął małżonek przedstawił się jako właściciel jednego z domów w Paryżu i akcjonariusz zakładów farmaceutycznych. Dzięki szafszawanym papierom Vallarta, pan Beaufre została hrabiną. Małżonkowie udali się w podróż poślubną do Jugosławii, gdzie, niestety, hrabina nagłe zmarła.

Po powrocie do Francji oszust został zdemaskowany i oskarżony o szafszawstwo dokumentów i oszustwo. Policja prowadzi śledztwo w sprawie przyczyn śmierci „hrabiny”.

Cyrk delfinów

NA Przemyśle Awańskim w pobliżu stolicy Armiejskiej SRR — Erewanu — wybudowany zostanie ogromny basen, który będzie stanowił miejsce popląd delfinów, znanych z wielkiej inteligencji i umiejętności akrobaticznych. Wokół basenu powstana trybuna dla 1200 widzów.

W pobliżu znajdzie się również siedziba kilku instytutów naukowo-badawczych.



SEJM UCHWAŁŁ program mieszkaniowy

(Dokończenie ze str. 1)

rekreacji. Uchwalony dekret dotyczy (tej drugiej sprawy). Upoważnia on dyrekcję zakładów i kierownictwa instytucji w ramach ujednolitego ustawowego czasu pracy do innego jego rozłożenia w poszczególne dniach tygodnia w taki sposób, aby do końca tego roku w gospodarstwie zrealizować dołowe od pracy.

Pozostałe dwa dekryty normują sprawy uposażania oraz sprawy zapewnienia emerytalnego oszczędności kierowniczych stanowisk państwowych.

Na wniosek Komitetu Seniorów Sejm jednogłośnie przyjął do aprobującej wiadomości in-

formacje, złożoną przez ministra spraw zagranicznych.

UCHWAŁA Sejmu o perspektywnym programie mieszkaniowym głosi, że dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego oznacza należy za jeden z najważniejszych celów polityki społeczno-gospodarczej państwa. Poprawa sytuacji mieszkaniowej stanowi decydujący czynnik ogólnego wzrostu poziomu życia ludności kraju, umacnianie poczucia stabilizacji obywateli, zwłaszcza młodzieży, wkraczającej w wiek żywej samodzielności. Dla zapewnienia każdej rodzinie — podkreśla uchwała — w połowie lat 80-tych samodzielnego mieszkania oraz dokonania do końca 1990 r. zasadniczej modernizacji starych zasobów mieszkaniowych należy do najmniej 4,5 do 4,8 mln nowych mieszkań, zaś do roku 1990 łącznie 6,6 do 7,3 mln mieszkań.

Uchwała podkreśla m. in., że koncentracja budownictwa w dużych miastach i wzrastający udział uprzemysłowionych metod wznoszenia, wymagają intensyfikacji budownictwa jedno rodzinnego, które powinno rozwijać się szczególnie silnie w miastach małych i na obrzeżach miast większych.

Dokument zwraca uwagę, że ustalony w 5-letnim planie społeczno-gospodarczym rozwój kraju w latach 1971—75 wzrost budownictwa mieszkaniowego nie stworzy jeszcze możliwości zaspokojenia wszystkich potrzeb społecznych w tym zakresie. W pierwszej kolejności nowe mieszkania winny być przeznaczane w tym 5-leciu na potrzeby zakładów fabrycznych. Jednocześnie winny być zapewnione także zadania rozdzielni mieszkań, aby za spokoje zostały potrzeby rodzin znajdujących się w szczególnie trudnych warunkach lokalowych. Obywatele w coraz szerszym zakresie powinni mieć możliwość uzyskania mieszkań w formie własności osobistej przy jednoczesnym ograniczeniu wszelkich form reglamentacji. Oznacza to stały wzrost udziału budownictwa indywidualnego i spółdzielczego.

Uchwała zwraca uwagę, że perspektywny program mieszkaniowy wymaga uruchomienia nowych środków działania, niezbędnych dla jego realizacji.

W uchwale stwierdza się, że poprawa warunków mieszkaniowych winna służyć rozszerzeniu społecznych funkcji budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza przez rozwój instytucji stwarzających najkorzystniejsze warunki zaspokojenia potrzeb bytowych, związanych z wychowaniem dzieci, kształceniem, ochroną zdrowia, wypoczynkiem i rozwojem kulturalnym. Uchwała precyzuje zadania stojące przed spółdzielczością mieszkaniową — główną formą budownictwa — oraz wskazuje na odpowiedzialne zadania jakie stoja przed radami narodowymi, jako rzeczywistym koordynatorem budownictwa mieszkaniowego na swym terenie.

Dokument zobowiązuje Radę Ministrów do opracowania szeregu planów działania, zrealizowanych do realizacji perspektywnego planu mieszkaniowego

go. Budownictwo mieszkaniowe winno być traktowane jako priorytetowe zadanie inwestycyjne.

Uznając, że perspektywny program mieszkaniowy jest sprawą całego społeczeństwa, wszystkich organów państwowych i organizacji społecznych — czytamy w końcowej części uchwały — Sejm zwraca się do wszystkich o aktywny i odpowiedzialny udział w realizacji tego programu. Apel skierowany jest do pracowników budownictwa, inżynierów i techników, architektów, urbanistów, artystów plastyków, do działaczy rad narodowych i samorządu spółdzielczego mieszkaniowego, do młodzieży, do wszystkich obywateli. Sejm PRL jest przekonany, że pomysłowy rozwój gospodarczy kraju pozwoli skrócić przyjęty okres realizacji perspektywnego programu mieszkaniowego oraz stale zwiększać zadania budownictwa mieszkaniowego.

◆ Capstrzyki i składanie wieńców ◆ Słubowanie i defilada ◆ Wizyta „Daru Pomorza”

Wyższa Szkoła Morska rozpoczyna czwarty rok akademicki

JUTRO, w sobotę rozpoczynają się uroczystości związane z inauguracją kolejnego, czwartego już roku akademickiego w szcześcińskiej Wyższej Szkole Morskiej.

O GODZ. 16.15 po uroczystym wyprawdaniu sztandaru uczelni, 500 studentów w marynarskich mundurach przemarszeruje w kolumnie przez miasto, udając się na Cmentarz Centralny. Tam pod Pomnikiem Braterstwa Broni odbędzie się morski apel poległych, a następnie złożenie wieńców. W uroczystości wezmą także udział delegacje PZM, Rady Okręgowej ZSP.

W niedzielę, 22 października u podnóża Wałów Chrobrego, nad Odrą, odbędzie się inauguracyjne odebranie raportu i przeglądzie pododdziałów przemówienia inauguracyjne wygłosi rektor WSM, doc. kpt. ż.w. E. Daszkowski i minister żegluga J. Szopa. Następnie studenci I roku, a wśród nich 5 studentek, złożą ślubowanie; odbędzie się również immatrykulacja. Uroczystości nad Odrą zakończy defilada. Warto jeszcze dodać, że do Szczecina przybywa z okazji inauguracji roku akademickiego w WSM — „Dar Pomorza”. Ta jednostka, jak i jednostki szkolne WSM podniosą w niedzielę pełną gale flagową.

W POŁUDNIU ze sali Senatu WSM kierownictwo tej uczelni, a także rektorzy pozostałych szcześcińskich szkół wyższych spotkała się z przedstawicielami władz województwa i przedstawicielami Ministerstwa Żegluga. W tym samym czasie panów uczestnił będzie dostojny dla wszystkich pracowników go zwiędzi. Na gościel oczekiwane będą pracownicy i salnity.

O 14 na Odrze rozegrane zostaną regaty osiemek o puchar ministra nauki i szkolnictwa wyższego z udziałem reprezentacyjnych osad wszystkich szcześcińskich uczelni. O 15 dziekan WSM spotka się na „wywiadówce” z rodzicami studentów. O 20 w klubie „Pod Maszynami” odbędzie się wieczór dla studentów I roku i ich gości.

KIEROWNICTWO WSM i studenci serdecznie zapraszają mieszkańców Szczecina do udziału w inauguracji nowego roku akademickiego tej uczelni. (wit)

„Jazz Jamboree — 72”

WARSZAWA PAP. Człowiek muzyki z Europy oraz USA biorą udział w rozpoczęciu 19. w Warszawie XV Międzynarodowego Festiwalu Jazzowym „Jazz Jamboree — 72”. Festiwal trwać będzie do 22 bm. Przewiduje się 5 koncertów, których wykonawcami będą zespoły i soliści zagraniczni i polscy. Na szczególną uwagę zasługują wiodowsko muzyko-pejtyk pt. „Komeda”, poświęcone pamięci tego wybitnego twórcy jazzowego.

19 BM. odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu PRL, które zainaugurowało II sesję VI kadencji. Na zdjęciu: w ławach poselskich — od lewej, na pierwszym planie — St. Ko walczyk i Edward Gierek.

CAF-Langda-telefoto

ZE SPORTU

MECZ TENISOWY POLSKA — WĘGRY

JUTRO i w niedzielę w hali warszawskiej Gwardii odbędzie się towarzyskie spotkanie tenisowe Polska — Węgry. Barw Polski bronieć będą: T. Nowicki, Rybaczek, F. Białk, Niedzwiedzki, w drużynie węgelskiej wystąpią: Machan, Taroczy, Beinyk. Ciekawie zapowiada się przede wszystkim występ młodego, utalentowanego Taroczego.

Program przewiduje rozpoczęcie gier pojedynczych i dwóch debl. Jutro początek gier o godzinie 18, a w niedzielę o 16.

Dla naszych reprezentantów mecz z Węgrami będzie sprawdzianem formy przed rozgrywkami o Puchar Króla Szwedzkiego. Za tydzień bowiem Polska zmierzy się z silnym zespołem CSRS. Mecz rozegrany zostanie w miejscowości Piesek pod Pragą.

BIEG ULICZNY W BELGRADZIE

TRADYCYJNY międzynarodowy bieg uliczny organizowany z okazji wyzwolenia Belgradu na dystansie 5 100 m, zakończył się zwycięstwem Davida Blacka (Anglia). Użył skal on czas 15:03,6. Wyróżniają Stanisława Hoffmanna (CSRS) 15:16,6 i Dane Korica (Jugosławia) 15:20,2. Bieg obserwowano tysiące mieszkańców Belgradu.

MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA WARSZAWY W SIATKÓWCE MĘŻCZYZN

W DRUGIM dniu rozegranych w Warszawie międzynarodowych mistrzostw w siatkówce mężczyzn opisywały się 19 bm. Siatka 6. Klubu węgelskiego Völler i AZS z Warszawią. W pierwszym meczu SKR pokonała słabo grających Węgrów 3:0 (15:9, 15:11, 15:11), w drugim siatkarze AZS-u wygrał z 11-letnią Warszawią 3:1 (15:9, 9:15, 15:14, 15:8).

PUCIAR ZDOBÝWCÓW PUCIARÓW W KOZYŁÓWCE MĘŻCZYZN

W MECZU I rundy rozgrywek o Puchar Zdobyców Pucharów w koszykówce mężczyzn, polską siatkarską drużynę wygrała z angielskim zespołem Sutton 7:0 (15:15).

W MECZU II rundy rozgrywek o Puchar Zdobyców Pucharów, austriacki zespół ASV wygrał z marokańską drużyną CMC Casablanca 9:0 (15:15).

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Dunajec” z Anglii w balisce, m/s „Nowy Sącz” z Danii w balisce, s/s „Bleiskol” z Danii z kłminkiem cementowym.

STATKI NA WYJŚCIU: m/s „Karpacz” do Londynu z drobnicą, m/s „Świętokrzyski” do Rotterdamu z drobnicą, m/s „Szwajcarski” do Antwerpii z drobnicą, m/s „Kapitan Kanski” do Finlandii z drobnicą, m/s „Zielona Góra” do Danii z węglem, s/s „Opole” do Danii z węglem.

W PORCIU: W CZERWCU 1972 przewożono w porcie 55 855 ton, w tym 31 862 tony węgla, 4 481 tony ropy, 2 200 ton siarczków, 1 216 tony siarczków, 1 043 tony drewna i 7 997 ton drobnicy. Dziś rano przebywało w porcie 45 statków o łącznym tonażu ponad 135,5 tys. ton.

„Srebrne gody” szcześcińskich bibliotek

ROK BIEŻĄCY ogłoszony został przez UNESCO Międzynarodowym Rokiem Książki. Wiąże się to z podkreśleniem rangi książki, która pełni ona od wieków w dziedzinie kulturotwórczej społeczeństwa. Niezmiernie ważną rolę w upowszechnianiu książki pełnią biblioteki. Szczecińskie placówki kulturalne i oświatowe, przyczyniając się do powstania warunków do rozwoju i upowszechniania czytelnictwa. Właśnie dziś, w Złoty Książki Pomorskich, rozpoczyna się uroczystości jubileuszowe związane z 25-letnim działaniem bibliotek na Pomorzu Zachodnim. W programie uroczystości przewidziano referat dyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. St. Staszica — dr St. Badonia na temat organizacji i działalności bibliotek publicznych w województwie szcześcińskim w latach 1945—1972, otwarcie w Bibliotece Głównej WIMBP wystawy pod hasłem „Rozwój bibliotek i czytelnictwa w województwie szcześcińskim”, na której prezentowane będą książki autorów Pomorza Zachodniego, starodruki, materiały kartograficzne, nity i opracowania muzyczne oraz dorobek wydawnictwa WIMBP — czasopiśmiennictwa i naciśkowe wydawnictwa Biblioteki. Następnie zostanie otwarta nowa Czytelnia Naukowa zainaugurowana w WIMBP. Wieczorem odbędzie się koncert wiosny w Filharmonii Szczecińskiej. Jutro (21 bm.), o godz. 16 w Czytelni Naukowej WIMBP rozpocznie się sesja naukowa. Mgr K. Szlachetka obroni rolę książki i bibliotek w współczesnym społeczeństwie, natomiast doc. dr hab. T. Hialecki wygłosi referat na temat znaczenia regionalnej Biblioteki Pomorza Zachodniego dla nauki i oświaty. (tu)

O SZCZECIŃSKICH bibliotekach piszemy dziś obszernie na str. 4-5.

„Jantar” zaprasza do udziału...

REDAKCJA szcześcińskiego tygodnika „Jantar”, wspólnie z redakcją Wydawnictwa Harcerskiego „Horyzonty”, ogłasza bardzo atrakcyjny konkurs dla młodzieży pt. „ŚWIAT W KTOREYM ŻYWIEM?”. Warunkiem uczestnictwa w konkursie, który związany jest z festiwalami „Człowiek — Świat — Polityka”, jest przeczytanie co najmniej jednej książki z zaproponowanego zestawu eszczęścińskich pozycji wydawniczych. Ocena powinna przede wszystkim odpowiadać na dwa pytania: czy książka pomogła ci lepiej zrozumieć świat, w którym żyjesz oraz: czy twój zdaniem, książka jest ciekawa, czy dobrze ci się czytało? Do konkursu zaproszona została młodzież pracująca, jak też uczniowie szkół zawodowych, liceów i studiów. Główną nagrodą konkursu, którego wyniki ogłoszone będą 25 września br., jest wyjazd do Berlina na Światowy Festiwal Młodzieży 1973.

„Z DYPLOMEM W ŻYCIU” — to tytuł nowej ankiety ogłoszonej przez redakcję „Jantara” i Radę Okręgową Zrzeszenia Zawodowców i Pracowników w Szczecinie. Do udziału w ankiecie zaprasza się absolwentów wszystkich wyższych uczelni kraju, pracujących w Wybrzeżu, Szczecinie — w największym numerze tygodnika.

Kopiec Kościuszki — w nowej oprawie

JESZCZE w tym roku rozpocznie się porządkowanie najbliższego otoczenia Kopca Kościuszki w Krakowie. Służące obecnie za magazyny budynki oświetlenia zostaną zamienione w placówki usługowe, restauracje, kawiarnie, schronisko turystyczne, a także muzeum poświęcone pamięci Naczelnika,

Przypominamy, że organizatorzy Przeglądu są: 12 Dywizja Zmechanizowana, Garnizonowy Klub Oficerów, Wydział Oświaty, Prez. MRN, „Filmos”, „Dom Książki”, Pałac Młodzieży, Wojewódzki Dom Kultury przy współudziale Wytwórni Filmowej „Czołówka”. Towarzystwo Przyjaciół Szczecińskiej „Kurierki Szczecińskiej”, oryginalnej wersji językowej i wyjątkiem „Armii Radzieckiej” ale zostały tak dobrane, że dodatkowy komentarz bądź tłumaczenie są zbędne.



MAKARIOS NIE ZAMIERZA REZYGNOWAĆ ZE ŚWIECKIEGO URZĘDU

Agencja prasowa donosi z Nikozji, że hierarchia Kościoła grecko-katolickiego na Cyprze wzmożła ostatnio nacisk na prezydenta republiki, arcybiskupa Makariosa, by ten zrezygnował z piastowania świeckiego urzędu prezydenta. Trzej metropolici tego Kościoła zażądali zwolnienia nadzwyczajnego synodu. Z kół zbliżonych do prezydenta podają, że nawet jeżeli dojdzie do zwolnienia synodu i powzięcia decyzji zmuszającej go do ustąpienia, to Makarios nie pod przysięgę się jej.

STRAJK KOLEJARZY WE FRANCJI

W piątek o godzinie 4 rano zamiat ruch na francuskich liniach kolejowych. Rozpoczął się 26-godzinny strajk generalny kolejarzy, którzy wysuwają żądania ekonomiczne.

...LEKARZY W URUGWAJU

Od soboty trwa strajk 5 tysięcy lekarzy urugwajskich, którzy w ten sposób protestują przeciwko aresztowaniu ich czterech koleżanek pod zarzutem przynależności do organizacji partyzanckiej „Tupamaros”.

Zostali oni aresztowani przed izbną mieszaną i jak stwierdza przedstawiciel opozycji parlamentarni i władze zwyczajowe lekarzy, zostali poddani okrutnym torturom.

RZEZY WŁ. HASIORA OZDROBIA SZWEDZKIE MIASTO

Jeden z ośrodków kulturalnych Szwecji, 70-letnie miasto Soedertalle, zostanie ozdobione wkrótce rzezbami polskiego artysty, Władysława Hasiora. Rzeźby — alegoryczne — grupa „Płonący rannokow” wykonanych z surowego betonu — staną na wzgórzu surującym nad miastem. Z próba o wykonanie takich rzeźb zwróciła się do Wł. Hasiora władza komunalna Soedertalle.

Śmierć pandy „An-An”

MOSKWA PAP. W środę zdołał utubić byłowate mostkowskiego ogrodu zoologicznego, panda imieniem „An-An”. Przyczyną śmierci był atak gorączki. Rzeźnik, który Kto wie, czy nie miała na to wpływu niedożywienia, a także do zdołał niedawać w londyńskim ZOO pandy „Chl-Chl”.

„MOTOR SHOW-72”

(Korespondencja z Londynu)

„MOTOR SHOW-72” — międzynarodowy salon samochodowy — to prawdziwy show. Bardziej skąpo ubrane dziewczyny i chłopcy w kszycowych uniformach rozkładają prospekty i tony reklamowych materiałów, pakowanych w plastikowe torbki. Tłum zwiedzających. W ciągu 3 godzin po otwarciu wystawy ściągnęło tu 10 tys. ludzi. Poprzedniego dnia telewizja przetrzągała: nie biercie własnych samochodów, aby oglądać te samochody, bo nie ma gdzie zaparkować. Pojechałem metrem, gdzie był blok jak nigdy w Londynie...

WYJASNIENIE — dlaczego tak wielki napór zwiedzających — jest bardzo prosty. Wieloletnie przeżycie niespodziewany boom, zmniejszenie podatków rządowych na samochody (1/3 ceny) spowodowało, że Anglicy kupili 1 600 tys. wozów. Na rok 1973 perspektywy są jeszcze lepsze. Wydawałoby się więc że wszyscy na wystawie powinni skakać z radości. Ale tak nie jest. Producenti i handlowcy patrzy dalej, na lata 74 i 75, obserwują cały światowy rynek a przede wszystkim oczekują otwarcia granic nie tylko wewnątrz „dziewięciu” Wspólnego Rynku, co niesamowicie zaostrzy konkurencję.

W całej zachodniej Europie, poza Wielką Brytanią i Francją, obserwuje się stagnację sprzedaży i jak pisze „Financial Times”, jest za dużo procentów w Europie. Europa zachodnia zaczyna być zamykana przez Amerykę, Anglię i Niemcy z niepokojem patrzy na Francję, która w zachodniej Europie ma dziś najbardziej przężny przemysł samochodowy.

Japończyk już mocno zalecił za skórę europejskim producentom. Faktycznie poza Volkswagena wyprzedził ich ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii i Południowej Afryki. Produkcja dobre, mocne samochody.

Wielka obawa, że najbliższe lata przyniosą zastój, podyktowała wielu firmom europejskim zastopowanie planów rozwojowych. Volkswagenowi udało się wprowadzenie do masowej produkcji silnika Wankla. Leyland opóźnia budowę nowych zakładów, zmienia też swe plany. Ford w Anglii, wobec nowej sytuacji, jaka stwarza Wspólny Rynek, wiele się mówi o łączeniu sił w superpotęgę, aby ograniczyć w tym zakresie wyzyskiwanie związane z konkurencją konkurencji. Producenti angielscy w obawie przed utratą zysków wobec spodziewanego

go trendu stabilizacji zakupów, proponują na razie nie łączenie wielkich zakładów, ale masową wyrobę zespołów i części. Bez specjalnie wysokich nakładów na nowe badania, można systematycznie gospodarczym, nie zmieniając tylko karoserii, konstruować nowe typy samochodów.

A. BRONIAREK

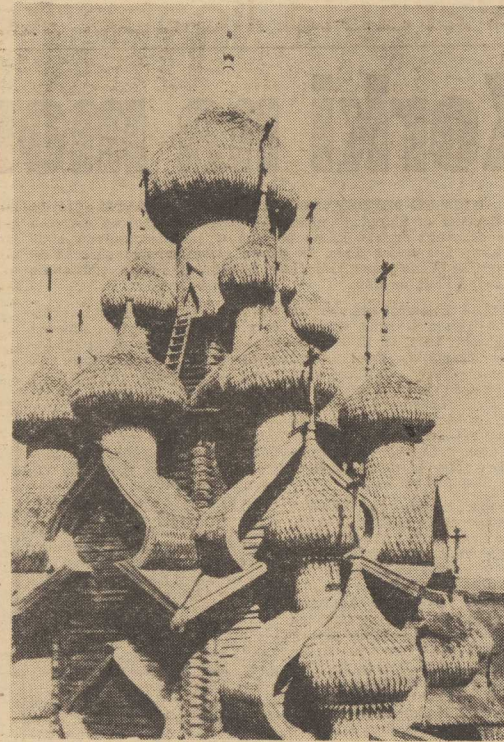
SAAB buduje „cichy” odrzutowiec

SZTOKHOLM PAP. Znany szwedzki koncern „Saab” — Szczytnie zamierza przystąpić wkrótce — wraz z koncernem brytyjskim „British Aircraft Corporation” i zachodniemieckim przedsiębiorstwem „Messerschmitt” — do budowy nowego samolotu pasażerskiego o średnim zasięgu, mogącego zbierać na pokładzie do 150 podróżnych. Główną zaletą tego samolotu, który będzie nosił nazwę „Europlane”, są silniki odrzutowe, które będą pracowały prawie bez hałasu, nawet przy starcie. Będzie on więc mógł startować z lotnisk położonych w pobliżu większych skupisk miejskich i lądować na tych lotniskach, nie zakłócając spokoju mieszkańców. Maksymalny zasięg samolotu „Europlane” wyniesie 2 700 kilometrów.

Co dziesiąty Amerykanin - narkomanem!

NOWY JORK PAP. Jak przyznają wysokie osobistości amerykańskie, narkomania w USA osiągnęła rozmiary epidemii. W danych statystycznych wynika, że co 10 Amerykanin zainfekował się narkotykiem.

Prasa amerykańska przytacza liczby, które określają rozmiary tej plagi społecznej. Prawie 300 tysięcy obywateli USA zżywa heroinie. W 1969 r. zanotowano 600 przypadków śmiertelnych w wyniku zatrucia narkotykiem, a rok później było ich ponad tysiąc.



Obiektywem po ZSRR. Zabytek drewnianej architektury rosyjskiej z XVIII w. — cerkiew Probrażenska o 22 kopułach w Ktzi nad jeziorem Onega w pn.-zach. części Rosyjskiej FSRR.

(CAF-TASS)

POLSKA na targach technicznych w Sztokholmie

SZTOKHOLM PAP. W czwartek zostały otwarte w Sztokholmie Biennale międzynarodowe targi techniczne — największa tego rodzaju impreza na terenie Skandynawii. W targach uczestniczą wystawcy z 11 krajów, a wśród nich Polska, która reprezentuje 10 największych central handlu zagranicznego. Polska jest w tym roku drugim co do wielkości — po W. Brytanii — wystawcą.

Tegoroczna wystawa jest zarówno ofertą handlową jak też kooperacyjną. W stoisku „Metalspex” przedstawiono duży wybór nowoczesnych obrabiarek, którymi interesują się przedsiębiorstwa szwedzkie. W stoisku „Polonit” zaprezentowano „Polskie Fiaty”, dostosowane całkowicie do tutejszych, bardzo wymagających wymagań technicznych. Po wprowadzeniu tego dodatkowego wyposażenia Polska będzie mogła eksportować „Fiaty” również do Szwecji.

W stoisku „Unity” zostały przedstawione możliwości wytworzenia polskiego przemysłu elektronicznego pod kątem nawiązania umów kooperacyjnych z przedsiębiorstwami szwedzkimi.

Plaga chorób wenerycznych w Anglii

LONDYN PAP. Brytyjska służba zdrowia i działacze społeczni biją na alarm w związku z gwałtownym wzrostem w Zjednoczonym Królestwie liczby zachorowań na choroby weneryczne i to zwłaszcza wśród młodzieży. Jest to obecnie problem nr jeden brytyjskich władz sanitarnych, które zdecydowały się nawet na zatrudnienie na pełnych etatach nowego rodzaju „detektywów”. Zadaniem ich jest prowadzenie dyskretnych wywiadów, dostrzeżenie do źródeł zakażenia i nakłanianie chorych do leczenia.

Według ostatnich danych, w bieżącym roku zanotowano 55 tys. nowych przypadków, którzy na razie zępkę w samej tylko Anglii. Jest to o 1 200 więcej niż w 1970 r. Dane dla Szkocji i Wali są niemiernie alarmujące. Ogólna liczba zachorowań wzrosła trzykrotnie w porównaniu z 1959 r.

ROMUALD GOMERSKI

Szwecja — gład przez Bałtyk

JUŻ NIEWIELE czasu dzieł nas od doniosłej wizyty polskiego premiera Piotra Jaroszewicza w Szwecji, wizyty, która ma za zadanie wytyczyć konkretną trzecią powłaznę od szeregu niesięczych hasła „Bałtyk morzem pokoju i współpracy”. Zainteresowanie szwedzi i ta wizyta jest szczerze.

To przecież za sprawą naszego armatora i szwedzkiego portu ożywiły się kontakty z północnym sąsiadem. W okresie lata dwoma polskimi promami przybywa do Szwecji tysiące szwedzkich turystów. Region nasz jest pierwszym przystankiem, na którym Szwedzi poznają nasz kraj, ludzi i obyczaje. Należy się spodziewać, iż wizyta premiera Jaroszewicza o obopólnych politycznych i gospodarczych rezultatach wyłynie również na dalsze ożywienie kontaktów turystycznych. Nie chce my rozwinąć tego tematu, gdyż przyszedł do niego zapewne wracać w trakcie pobytu premiera w Szwecji i po wizycie. Dziś na tomist pragniemy zaprezentować — przynajmniej w telegraficznym skrócie — naszego sąsiada przez Bałtyk.

czy 8 120 tys. mieszkańców (średnio 120 osób na km kw.). Największym miastem jest Sztokholm z 1 232 tys. mieszkańców. Następnie miasto pod względem wielkości zaliczamy do Göteborg — z 665 tys. mieszkańców. Do tych ośrodków jeszcze tylko jedno miasto legitymuje się liczbą ludności przekraczającą 400 tys. osób — jest nim Malmö.

Najwięcej ludzi utrzymuje się z pracy w przemyśle (25 proc.), następnie w usługach i w innych zawodach (20,3 proc.), handlu (14 proc.), rolnictwie, rybołówstwie i leśnictwie (10,8 proc.), budownictwie (9,5 proc.) oraz transporcie i łączności (7,6 proc.).

Szwecja posiada ogromne bogactwa mineralne, które w umiejętny sposób eksploatuje. Na pierwszym miejscu występuje ruda żelazna. Wydobycia się jej ogromne ilości przy czym duża część wydobycia idzie na eksport. Występują tu także bogate złoża rudy miedzi, cynku, ołowiu i wolframu. Wydobycia się srebra i złota. Szwecja posiada znakomicie rozwinięty przemysł przetwórczy korzystający głównie z wydobyczych surowców mineralnych. Kraj ten jest także wielkim eksporterem drewna, samochodów osobowych i ciężarowych, celulozy i papieru. Warto dodać, że przemysł maszynowy zatrudnia 47 600 pracowników na zatrudnionych ogółem w przemyśle szwedzkim i 1 007 200 robotników i pracowników umysłowych. Górnictwo i przemysł przetwórczy dały w 1971 roku 32 proc. dochodu narodowego brutto.

Nasz północny sąsiad opiera w znacznym stopniu swoją gospodarkę o handel zagraniczny. Szwecja importuje bardzo dużo żywności. Eksportuje natomiast spore produkty przemysłu leśnego, stłaki, samochody, no i oczywiście, rudy żelaza.

Szwecja podobnie jak kilka innych krajów skandynawskich jest monarchią parlamentarną. Władza króla, którym aktualnie jest 90-letni Gustaw Adolf VI, nie przypomina w niczym władzy monarchów w minionych wiekach. Ma ona raczej charakter

ter reprezentacyjny. Rzeczywiście władze sprawuje rząd i parlament (Riksdag). Od przeszło 40 lat ster nawy państwowej spoczywa w rękach Socjalistycznej Partii Robotniczej, która chociaż nie ma obecnie większości w parlamencie (163 na 350 mandatów) utrzymuje się przy władzy dzięki zręcznemu prowadzeniu polityki, w tym również po stronie społecznej, którą umożliwił niesłychany rozwój gospodarczy tego kraju i jego bogactwo. Gospodarka Szwecji doszła do takiego rozwoju, że dochód narodowy brutto osiągnął w 1971 roku na jednego mieszkań-

ca 3 873 dolary, co stawia ten kraj na pierwszym miejscu w Europie i na drugim, po Stanach Zjednoczonych, na świecie. Aż ciżni nie zapominać, iż Szwecja jest krajem kapitalistycznym i ten bogaty bałtenek dzielony jest według zasad obywateli w tym systemie społecznym.

Ogromny szacunek i uznanie na świecie w tym także wśród naszego narodu zdobyła sobie Szwecja swoją tradycyjnie już pokojową polityką. Omawialiśmy przy różnych okazjach podstawy polityki zagranicznej tego kraju. Przypomnijmy tylko, że Szwecja od dawna stoi na realistycznym gruncie poszanowania nienaruszalności powojennych realiów polityczno-terytorialnych w Europie. Dlatego też spotkały się tu z pełnym poparciem układy zawarte między ZSRR i NRF oraz między Polską i NRF. Takich punktów stykowych z naszą polityką zagraniczną jest znacznie więcej. Nie ma miejsca na wymienienie ich w tym encyklopedycznym opracowaniu.

Z uwagą i zainteresowaniem śledzić więc będziemy wszystkie przebiegi wizyty naszego premiera w kraju leżącym nad Bałtykiem, morzem, które staje się w pełni rejonem pokoju i współpracy między narodami.

Zapiski skandynawskie

NA POCZĄTEK kilka danych encyklopedycznych: Szwecja leży na półkuli północnej, ma 448 tys. km kw. areal ziemi uprawnej wynosi zaś 262 000 ha, 51,7 proc. powierzchni zajmują lasy, 8,1 proc. wody śródlądowe, na terenie tego kraju znajduje się 96 tys. jezior. Szwecja li-

Agdy po lekcjach wolny mamy czas...

W co się bawić?

DOBRY PRZYKŁAD DALI DZIAŁACZE OZLA I SKL organizują cykl imprez lekkoatletycznych dla młodzieży nie zrzeszonej. Był to strzał w „dzie

W poniedziałek otwarcie „Lodogryfa“

NA SKUTEK powstałej pod czas zamrażania „Lodogryfa“ awarii urządzeń, przesunięto termin otwarcia lodowiska. Inauguracja sezonu łyżwiarskiego nastąpi dopiero w poniedziałek 23 bm.

Sałatka brydżowa po szczecińsku

A OKRĘGOWY turniej zespołów z udziałem 11 zespołów przyniósł zwycięstwo drużynie WZGS w składzie: A. Majowski — K. Słupca i T. Galca — M. Zaborowski. Drugie miejsce zajęli Budowlani, a trzecie studentka drużyna z A klasy — WSR Klubu.

Ze sportu szkolnego

NA stadionie SKL odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa województwa w kategorii dzieci. W poszczególnych konkurencjach triumfowali: dziewczęta — 80 m — L. Tarapata (SP — Lobeż) — 8,5; 100 m — W. Gozdzikowska (SKS Dębno) 18,7; 200 m — T. Najnowicz (SP — 19) — 45,4; 400 m — W. Zgoda (SP — 47) — 1,56,6; skok w dal — K. Kurkianiec (SP — 2 Lobeż) — 4,75; skok wzwyż — A. Wróbel (SP — Gryfino) — 1,30; pchnięcie kulą — E. Szyniowski (SKS Dębno) — 7,89; chłopcy: 60 m — W. Frankiewicz (SKS Dębno) — 15,8; 100 m — Z. Matkiewicz (SP — 3 Lobeż) — 12,6; 200 m — R. Łakocin (SP — Gryfino) — 1,25,5; 100 m pgt — G. Szybański (SP — 48) — 44,4; skok w dal — A. Skranie (SKS Dębno) — 4,75; skok wzwyż — W. Ochanański (SP — 50) — 1,43; pchnięcie kulą — L. Blachowski (SP — 40) — 41,48.

IMPREZY SPORTOWE

HOBOITA

Godz. 15 — stadion AZS przy ul. Kordeckiego — II Uniwersjada studentów Szczecina (rozgrywki w 3 dyscyplinach sportowych).
Godz. 18 — hala przy ul. Narutowicza — mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo I ligi Pogoń Szczecin — AZS Wrocław.
Godz. 18 — hala przy ul. K. Słońca — wojewódski turniej kosminki o puchar ZW TKKF.
Godz. 11,30 — hala przy ul. Narutowicza — mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo I ligi Pogoń Szczecin — Stal Mielec.
Godz. 11,30 — hala WDS — mecz koszykówki mężczyzn o mistrzostwo I ligi Pogoń Szczecin — Lech Poznań.
Godz. 20 — basen WDS — towarzyskie spotkanie w piłce wodnej Arkonii Szczecin — Stilon Gorzów.

Przeciwi gladiatorom sportowym

W SZCZECIE przed Olimpiadą 1968 r. w Meksyku liczba kontuzjowanych sportowców gwałtownie wzrosła w porównaniu do Igrzysk Olimpijskich z 1964 r. w Tokio. Także przed Olimpiadą w Monachium krzywa kontuzji znowu poszła raptem w górę. Stwierdził to prof. Józef Keul, internista i kardiolog Kliniki Uniwersytetu w Ryburgu, jeden z kierowników zespołu lekarzy opiekujących się ekipą zachodniemiecką na Olimpiadzie w Monachium.

Prof. Keul, opiekujący się zawodnikami na olimpiadach już od 1960 r. (Rzym), jest zwolennikiem sportu wyczynowego. Jako lekarz obserwuje on jed-

niak. Co srode bowiem młodzieży gremialnie meldowała się na stadionie SKL. W trzech imprezach wzięło w sumie udział blisko 500 dziewcząt i chłopców. Przyjeżdżali na zawody na wet z najbliższych dzielnic Szczecina. Sami i pod opieką swoich nauczycieli wychowania fizycznego. Zaangażowanie się tych ostatnich, poświęcenie przez nich swego wolnego czasu na towarzyszenie młodzieży w jej sportowej zabawie jest godne uznania. W dużej mierze właśnie nauczycielom należy dziękować, iż tak liczne grono dziewcząt i chłopców stawalo do rywalizacji na bieżni, rzutniach i skoczniach.

PROBLEM właściwego organizowania młodzieży czynnego wypoczynku w trakcie trwania roku szkolnego, nie od dziś czeka na rozwiązanie. Jak dotąd kluby i inne organizacje sportowe zrobily niewiele by mniej młodych ludzi walesalo sie po ulicach, wystawalo po bramach. A przecież moglyby one tutaj zdzialac duzo dobrego. Sport jest przecież tą dziedziną życia, która przede wszystkim pociąga młodych.

Kilka imprez przeprowadzonych na stadionie SKL nie rozwiązuje rzecz jasna sprawy. Zawodów takich powinno być znacznie więcej i to zarówno w okresie letnim, jak i zimowym. Wszyscy się z tego szkodzą. Cóż jednak z tego skoro nikt nie chce się tego podjąć. Kluby sportowe zapatrzone w wyczyn, prawie całkowicie zgubiły z pola widzenia organizowanie imprez dla nie zrzeszonych, które są przecież dla nich okazją do pozyskania utalentowanej młodzieży. A tymczasem, niewiele, było słychać w tym roku o tak niegdys popularnych turniejach dla nie zrzeszonych w piłce nożnej, koszykówce, zawodach w la, pływaniu, kajakerstwie i in.

Sezon sportowy na otwartych obiektach dobiega końca. Zbliża się zima. Rokrocznie prowadzona jest w tym czasie w Szczecinie tzw. akcja „Zima“, obejmująca cykl imprez organizowanych w halach i na powietrzu. Różnie dotąd z tymi zawodami bywało. Raz przeprowadzono ich więcej, w innym roku mniej. Zadowolających rezultatów nie przyniosła jeszcze żadna z dotychczasowych akcji „Zima“. Nie wypracowano też właściwego modelu organizacyjnego całego tego przedsięwzięcia. Obecnie do zimy coraz bliżej. Jak dotąd nie dotarli do nas żadne wieści o przygotowaniach do akcji. Czas więc by o tym pomyśleć. Tylko od kogo powinna wyjść inicjatywa, czy tradycyjnie od MKKPiT czy od Szkolnego Związku Sportowego i Szkolnego Ośrodka Sportu i Turystyki, organizacji powola-

nych do krzewienia sportu wśród młodzieży?

ODPOWIEDZI na postawione w tytule pytania nie dadzą na pewno krótkotrwałe akcje. Potrzebny jest całoroczny, właściwie dopracowany, sterowany przez jednego koordynatora — program imprez sportowych dla młodzieży nie zrzeszonej. Program, w którym sprzecywano by rolę i zadania poszczególnych klubów i organizacji kultury fizycznej, do którego realizacji wciągnięto by działaczy, trenerów i nauczycieli wychowania fizycznego. (12)

Na III froncie

Znowu brak troski o kibica

Z TRZECH naszych zespołów występujących w lidze międzywojewódzkiej, w Szczecinie zobaczymy tylko Czarnych i Arkonie. Stal-Stocznia gra bowiem pojedynkę wyjazdowy z poznąską Polonią.

Wicelider tabeli — Arkonia podejmuje Olimpię Poznań. Mecz rozpocznie się o godz. 11. Czarni natomiast zmierzą się także o godz. 11 z Olimpią Elbląg.

Sympatycy piłki nożnej ponownie postawiono przed alternatywą — zobaczyć Czarnych, czy też Arkonie? Oba pojedynki rozpoczynają się bowiem w tym samym czasie. Nie jest to zresztą pierwszy taki przypadek. Dwa tygodnie temu, w nie-



SLYNNY PIKARZ brytyjski Jimmy Greaves, zakończył karierę sportową. 17 bm. w Londynie, wystąpił on po raz ostatni w meczu Tottenham Hotspur — Feyenoord (Holandia) (2:1). Na zdjęciu: J. Greaves przyjmuje kwiaty od piłkarza holenderskiego Peterisa przed rozpoczęciem spotkania. CAF—Unifac

Młodzieżowy wielobój sztafetowy

NA stadionie SKS przy ul. Kordeckiego rozegrane zostaną w niedzielę młodzieżowe zawody w wieloboju sztafetowym. W imprezie wezmą udział reprezentacje poszczególnych szkół, wyłonione drogą eliminacji wewnątrzszkolnych. Organizator — wódzów — ZM LOK oczekuje na starcie 30 zespołów. Początek wielobojów o godz. 10. (13)

Polskie drużyny przed pucharowymi meczami

TRZY polskie zespoły piłkarskie Górnik Zabrze, Legia Warszawa i Ruch Chorzów rozpoczęły przygotowania przed czekającymi ich w środę pojedynkami II rundy europejskich pucharów. O aktualnej sytuacji w drużynach i przebiegu najbliższych przygotowań poinformowali dziennikarzy PAP przedstawiciele klubów:

WARSZAWA

Trener Legii LUCJAN BRYCH-CZY: „Po srodowym udanym występie w Sosnowcu, nie najlepsza ostatnio atmosfera w drużynie oznacza nie się poprawia. Po czwartkowym treningu na własnym stadionie wyjeżdżamy do naszego podwarszawskiego obojzka w Beniaminowie, gdzie kontynuować będziemy przygotowania do spotkania z AC Milan. W piątek, sobotę i w weekend przeprowadzimy treningi na placu Stadionu Dziesięciolecia, gdzie rozegrany zostanie mecz. Martwi mnie bardzo kontuzja Felixa Niedziółki, której doznał w meczu z Zagłębiem. Wydaje się ona być groźna i występ tego piłkarza w meczu z AC Milan jest bardzo problematyczny. Na czeskie wzięliśmy już treningi Zygrynd Blaut, ale nie wiem jeszcze, czy przerwa w zajęciach nie odbiła się zbyt mocno na jego formie. W niedzielę czeka nas jeszcze ligowy mecz z Zagłębiem Wałbrzych, na który przyjeździemy wprost z Beniaminowa. Po spotkaniu tym dopiero zdecydujemy kto wystąpi przeciwko AC Milan“.

ZABRZE

Przesz akcje piłkarskiej Górnik Franciszek Gładych: „Mimo, że recenzje po meczu ze Stalą Wie-

lec nie są dla naszych piłkarzy najlepszym, wydaje mi się, że ich forma zwiększa. Przewodzą jedynie my normalny trening. W sobotę będziemy normalnie sprawdzani dyspozycji w meczu z Pogonią, a już w poniedziałek wyjazd do Kijowa. Pojedyk prawdopodobnie wszyscy, z wyjątkiem kontuzjowanego Anzczoła. La-tocha powoli wraca do siły, zdrowy jest również Lubanski. Przeciwnicy traktują mecz z nami niezwykle poważnie, świadczą o tym obecność na meczu ze Stalą dwóch obserwatorów z Kijowa.“

Trener JAN KOWALSKI: „W meczu ze Stalą nie zagraliśmy najlepiej. Wydaje mi się jednak, że była to jakiś prawdziwość, to do bryna występie w reprezentacji, nie którzy nasi piłkarze zagrali gorzej. W Kijowie będzie jeszcze jeden. Działaj wyjeżdża do Kijowa węgierski trener Górnik Asya Stencz by obserwować naszych przeciwników.“

CHORZÓW

Trener Ruchu Chorzów — HERBERT PALA: „Jeszcze przed meczem z Dynamo Brzecz czeka nas bardzo trudny pojedynek z Wisłą Kraków. Chcąc lepiej przygotować się do meczu pucharowego, zwróciliśmy się do krakowiaków, by zgodzili się na wczesniejsze rozegranie spotkania. Niestety, nie wyrazili na to zgody. Treningi prowadzić będziemy na własnych obiektach, istnieją duże szanse występu już w pierwszym meczu z Dynamo Marksa i Drzewieckiego, który powoli wracają do zdrowia. Bapiero po spotkaniu z Wisłą opracujemy szczegółowy plan ustajny skład na srodowy mecz.“

Z boisk piłkarskich

HISZPAŃ I JUGOSŁAWIA

MIEDZYPARSTWOWE spotkanie piłkarskie, eliminujące do mistrzostw świata w grupie VII, rozegrane w Las Palmas między Hiszpanią i Jugosławią, zakończyło się remisem 2:1 (0). Bramki dla Hiszpanii zdobył Amancio i Acosta, dla Jugosławii Bajević — 2. Widów ponad 35 000.

W MIEDZYNARODOWYM, towarzyskim meczu piłkarskim Vasas Budapeszt przegrał ze Slavia Praga 1:2 (0:2).

na i mięśnie coraz częściej zafundują w pogoni za rekordami — ponieważ wierzy, że zawodnicy zaczęli wreszcie stosować się do porad lekarskich. Keul domaga się respektowania granic narzuconych przez naturę ciała ludzkiego i potępi praktyki polegające na tym, iż w sztuczny sposób hoduje się „pakiet mięśni“, nie pęczniejąc w żadnej proporcji do aparatu ruchowego człowieka, zmuszając go do ścigania.

Ponieważ w sztucznie poświadczonych mięśniach, które u poszczególnych wyczynowców osiagają rozmiary talii dziesięcioletniej, tkwi duzo sily — ścięć na ulegają zerwaniu. Obok nad-

używania leków, należy wytknąć przesady trening. „Organizm ludzki — powiada prof. Keul — nie jest stworzony do tego, by galopować po 10 godzin dziennie lub żeby codziennie dźwigać ciężary całym ciałem“. (Podczas niektórych dni treningowych ciężarowcy podnoszą do 2500 kg). Gdzie zakończyć się ta pogonia za coraz to nowymi rekordami? Czy biegacze długodystansowi zaczęły pewnego dnia startować z workiem tlenku na grzbiecie, czy atleci zaczęły dźwigać swoje ciężary tylko w gorszej, sztywniejszej? Widać, jakie rysują się pod tym względem na przyszłość, są ście-

Na przykładzie Pogodna

Może radny

PODZAS OSTATNIEJ SESJI Dzielnicowej Rady Narodowej Szczecina-Pogodno radni otrzymali odpowiedź na zgłoszone wcześniej wnioski i postulaty. Odpowiedzi te, zebrane przez Prezydium w całość, stanowią ciekawy dokument, dający obrazienie o sprawach, którymi zajmują się przedstawiciele społeczeństwa tej dzielnicy.

OTO na przykład na jednej z sesji zaproponowano ograniczenie profilu handlu na targowisku Turzyn do artykułów rolnospożywczych, likwidując tam sprzedaż odzieży i towarów pochodzenia zagranicznego. Wydział Handlu Prez. MRN odpowiedział, że działalność tego targowiska jest „uzasadniona

ZŁOTE GODY

18 BM. w Urzędzie Stanu Cywilnego Dzielnicowej Rady Narodowej Szczecina n/Odra, odbyła się dekoracja, przyznawana przez Radę Państwa zaszczytnymi medalami za dotychczasowe zasługi, pionierów Ziemi Szczecińskiej, majora WP w st. spoczynku Juliana Tadeusza Hanusa i Stanisława z Chodorowskich, zamieszkałych w Szczecinie-Golecinie przy ul. Teżowej 6-11. Odznaczenia, dostojnych jubilatów w obecności członków rodziny, dokonał przewodniczący Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Szczecina n/Odra — mgr Mieczysław Depsta.

Tylko wygrana przesłania szpetny widok...

OD LAT szczecińskie grajacy w „Gryfa” zatrzymują się przed gablotką zawieszoną na budynku przy al. Wojska Polskiego (nie opodal księgarni przy pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej), w której każdej niedzieli pojawiają się szczecińskie, wydane w formie, z nadzieją wpatrując się w te mocno zniszczoną gablotkę odrapaną i zakrywana na sprężkach rozmiarów kółka. Jej widok, więcej niż mało estetyczny, nie razi tylko tych, którzy trafnie wytypowali co najmniej 4 cyfry. (zdan)

Notatnik szczeciński

AKADEMIA zorganizowana z okazji Dni Ochrony Przyrody odbędzie się dziś, w piątek, o godz. 17 w Klubie w Golecinie przy ul. Grunwaldzkiej 14. Zarząd Okręgu LOP organizuje zbiórkę wyjazd autobusów do Golecinowa o godz. 15:30 sprzed Klubu „3 Muz”.
TOWARZYSTWO Przyjaźni Polako-Polskiej zaprasza zainteresowanych na prelekcję mgr Krystyna Lizioywyk pl. „Impresje z Finlandii” — dziś, 20 bm, o godz. 17:30 do Klubu Racionalizatora Resortu Żelazny („Czerwony Ratusz” — wejście od pl. Tobruckiego). Prelekcja będzie ilustrowana przezręczkami. Wstęp wolny.

OTWARCIE wystawy amatorskiej wódczości rzemieślniczej Bogusława Iwanowskiego nastąpi dziś, 20 bm, o godz. 18 w Sali Elżbietanckiej Zamku.
KOLEJNY wieczór z cyklu „Muzyka a medycyna” odbędzie się dziś, o godz. 19 w kwadrans „Jubilatek”. Udział wzięcia dr. med. Zdzisława — adiunkt Kliniki Dermatologicznej PAM oraz Małgorzata Dorosz — społecznica. Cabos przygotował Jerzy Bogusławski. Wstęp wolny.

SPOTKANIE z krakowskim historykiem Kazimierzem Przybyszem odbędzie się w Klubie Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego przy al. Wojska Polskiego 91 jutro, w sobotę o godz. 18.

Dziś na Turzynie

MIMO chłódów handel na targowisku na Turzynie nie słabnie. Dziś rano pomidorów sprzedawano po 10 zł kg (bardzo brzydkie) i 14 zł kg (nieco ładniejsze), buraki i marchew po 2 zł kg, cebule po 4 — 5 zł kg, kalafiora po 2 — 3 zł sztuka, kapuste po 2 — 7 zł głowa (hurtem sprzedawano kapustę na wagę — po 80 zł za 100 kg). Od wielu tygodni utrzymuje się cena ziemniaków, która wynosi 1,80 za kg.
Jabłka sprzedawano dziś po 10 — 12 zł kg (te najwyższą cenę żądano za najładniejsze gatunki: malinówki i renety), gruski oferowano po 6 — 10 zł kg, reszki sliwek węgierskich (w fatalnym stanie) sprzedawano po 12 zł (1). Nadal dużo jest na targowisku grzybow: za kurki żądano dziś po 40 zł kg, za inne gatunki po 15 — 20 zł kg.

„Obiekt jest ujęty do realizacji w planie czynów społecznych na lata 1973—75. Rozpoczęcie prac wstępnych może nastąpić w 1973 r., gdyż obecnie brak jest środków finansowych na realizację tego zadania”.

Natomiast inne wnioski, dotyczące jednak spraw bardzo drobnych, jak na przykład likwidacja kaluży u zbiegu ulic Sw. Kingi i Rosenbergow czy naprawa chodnika przed MPK zostały zatwierdzone pozytywnie.

Wynika z tego, że jedynie sprawy, których załatwienie nie wymaga dużego wysiłku mają szansę realizacji. Tym bardziej, że odpowiedzialne instytucje i tak musiałyby je załatwić, bez przypomnienia. Przecież należy to do ich obowiązków.

A pozostałe problemy? Są najciekawsze — jak to wynika z przytoczonych przykładów — rozbijane śmiesznymi odpowiedziami. Może właśnie takie niepożądane traktowanie ludzi obdarzonych mandatem społecznym przez wydział administracji państwowej i rozmaite instytucje spowodowało, że radni zniechęcili się do zajmowania kompleksowymi problemami swojej dzielnicy? (Jas)

NASZE TRZY GROSZE

Co się kryje za cennikiem ZURIT-u

WYSOKIE OPŁATY pobierane przez ZURIT za naprawy domowe telewizorów były już wielokrotnie tematem naszych publikacji. Na większość z nich nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Jeśli jednak dyrekcja przedsiębiorstwa przysłała nam wyjaśnienie, czytaliśmy w nim niechętnie, że wszystkim winien jest „cennik”.
Dziś ponownie wracamy do tej sprawy. Za przykład i to bardzo jasną przytoczyliśmy naprawę telewizora „Agat” wykonaną przez pracownika Stacji Obsługi Radiotechnicznej i Telewizyjnej nr 24 w Policach.

Przyjęcie technika do domu kosztowało właściciela telewizora 30 zł, odczytanie aparatu i wymiana uszkodzonej części — 120 zł, natomiast owa część (był nią oprzok)... i z 70 gr. Razem za naprawę drobnego w sumie uszkodzenia zapłacono sto pięćdziesiąt parę złotych. To przecież rozbój — napisała nam Czytelniczka. Musimy przyznać jej rację.
Nie rozmawialiśmy w tej sprawie z dyrekcją ZURIT, bowiem padłoby znowu pytanie o słowo „cennik”. Rozumiemy doskonale, że za luksusową naprawę w domu trzeba płacić. Choć złośliwi twierdzą, że gdyby placono za chodzenie w czasie pracy, to każdy jeździłby samochodem. Nie możemy natomiast zrozumieć, dlaczego przedsiębiorstwo broni się przed weryfikacją cennika. Grupa ludzi złośliwych, są niestety i tacy, powiada, że dzieci takim cenom ZURIT ma najbardziej luksusowe w lokalu.

Przedają części zamiennych do motoroweru nie prowadzi w Szczecinie żaden inny sklep „Motozbytu”, najbliższa placówka tego typu znajduje się, bagatelą, w odległości 40 km, w Stargardzie Szczecińskim. A „Motozbyt” — jak zorientować się mogliśmy po rozmowie z dyrektorem przedsiębiorstwa — Michałem Puciało — nie widzi w tym problemu. My jednak i właściciele motorowerów — widzimy.
Jeśli na czas koniecznego remontu w placówce specjalistycznej nie można sprzedać części do „Komara” w innych sklepach „Motozbytu” — to trzeba zrezygnować ze ścisłego przestrzegania zasad specjalizacji. Nie jest bowiem do przyjęcia, aby klienci musieli udawać się w 40-kilometrową podróż pociągami by zdobyć potrzebną żarówkę lub linkę do biegów. (zdan)

Drobizgi do naszych kuchni

HANDEL i PRZEMYSŁ na różnych biegunach

MIMO, ŻE OD DZIESIĄTKÓW LAT kobiety pracują zawodowo na równi z mężczyznami — prowadzenie domu obciąża nadal niemal wyłącznie barki pań. One muszą się troszczyć o to, by w domu nie zabrakło naczyń i sztućców, myśleć o tym jak zorganizować i zmehaniżować pracę, aby po powrocie do domu z fabryki, lub biura — przyrzuciła na czas obiad.

CZY szczecińskie natrafiają na jakieś trudności z zdobyciem niezbędnych w kuchni na czyni i innych drobniach? Jak zaopatrzone są nasze sklepy w artykuły gospodarstwa domowego? Aby się o tym przekonać odwiedziliśmy kilka placówek handlujących tym towaram. A oto nasze spostrzeżenia.

Zacniemy od niedostatków. A więc: nadal nie ma w sklepach szklanek, o czym już wielokrotnie pisaliśmy podając również, że przy czyną brakowało jest zbyt mało porcelanę. W niektórych placówkach, m. in. przy Barze „Extra” nabyć można wprawdzie komplet szklanek żaroodpornych w uchwytach się ceną (około 250 zł) odstrasza od kupna. Lepiej niż do niedawna jest na tomiasz z kiełbaskami, choć i wśród nich nie zauważyliśmy rewelacji. Większość wzorów tzw. stopek do wódek jest mało ciekawa, ładniejsze są koralikowe, natomiast niemal zupełnie brak lampek do wina.

Ogólnie stwierdzić można, że ze szklami jest źle. Podobnie rzecz się dzieje z porcelaną. Najtańsze serwisy obładowane kosztują około 700—800 zł. Trudno także wybrać polędnicę i talerze, do porcelany, poprowadzić się zapamiętać — można jeszcze znaleźć w niektórych sklepach, natomiast prawie zupełnie nie ma w sklepach plastik i desorow. Oferowane przez handel talerze z fajansu — są po prostu brzydkie. W przedmiotach do naczyń, pojawiło się zapamiętać nie w garnki, patelnie, rondle itp.

Pojawili się nawet bardzo ładne garnki Huty „Silesia”.
Na półkach sklepów dojrzałym również wiele drobniach gospodarstwie domowym, ułatwiających pracę. Można kupić np. małe mini-ekspresy do kawy (po 35 zł), tarki do siero bania ryb, przyrządy do drylowania pestek z owoców, praktyczne ostrzałki do noży, oraz sztućcowe do jarzyn, myłki do mycia naczyń i misadładow, kawy, cukru i pieprzu, przyrządy do krojenia ziemniaków na frytki, dozowniki do artykułów sypkich, foremki do jaj sadzonych itp. Dostrzeżliśmy jednak te artykuły z niejakimi trudnościami. Tworzyły te są bowiem die ekonomiczne. A nawet, jeśli ktoś spróbuje kupić jakiś drobiazgi, którego dotąd nie widział — nie wie, do czego on służy. Bywają wówczas tych nie ma prawie z reguły żadnej informacji.

WNIOSKI? Zaopatrzenie w drobniach kuchenne nadal dalekie jest od idealu. Przyczyn jednak trzeba, że pojawiło się w sprzedaży wiele przydatnych drobniach. Przemysł nauczył się je robić i wykonuje ich coraz więcej. Handel natomiast nie umie ich sprzedawać. (zdan)

Kronika wypadków

WCZORAJ kilka minut przed północą, koło zajezdni tramwajowej na al. Wojska Polskiego, tramwaj linii „1” zderzył w kierunku Głę bokiego wpadł na inny wagon tej samej linii. Wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach, natomiast strata materialna szacuje się na 20 tys. zł.

DO DYZURNEGO szpitala skierowano mieszkanca ul. Ślaskiej, 18-letniego Stanisława T. Podczas mycia nóg w umywalce pękła muszla, Stanisław T. wyrzucił się i dotkliwie poranił. Lekarze stwierdzili m. in. przerwanie ścięgna Achillesa.

NA al. Mariana Buczka zatrzymano został w posęgu przez funkcjonariusza MO, st. sierż. Józefa Biernackiego, sprawca kradzieży są mochodu „Syrena”. Złodziejc powędrował za kratki.

WE WSI Szemielin pow. Pyrzyce, pozostawionych dzieci, podpalono 15-letniego sierż. słomy. Na szczęście ogień nie przetrzącił się na budynku gospodarze, co mogłoby w sumie przynieść nieobliczalne skutki. Straty — 12 tys. zł. (ap)

Komunikat MPK

OD JUTRA do 23 bm, tramwaje linii „6” kursować będą w stronę Pomorzank przy ul. Malczewskiego, pl. Żołnierza i ul. Dworcowa (trasa w kierunku Cociawia nie uległa zmianie). Powód — roboty torowe u zbiegu ul. Wielkiej z bulwaru Vasco da Gama.

W KOLEJCE DO „PLECIUGI”

DŁUGO CZEKALI najmlodszy widzowie na rozpoczęcie działalności w nowym budynku ich teatru czyli „Pleciugi”. Wreszcie wszelkie prace zakończone i przed paroma dniami odbyła się uroczysta inauguracja kolejnego sezonu artystycznego Państwowego Teatru Lalek „Pleciuga” na nowej scenie. Obecnie prezentowany jest tam spektakl pt. „Mercedianek Majster Klepek”. Przedstawienia odbywają się dwa razy dziennie dla młodzieży szkolnej i przedszkolników. Natomiast w niedzielę 22 bm, o godz. 16 odbędzie się spektakl otwarty.

Na zdjęciu: najmlodszy widzowie przed „Pleciugą”.
Foto: Al. Wituszyński

